

RYNEK WALUTOWY

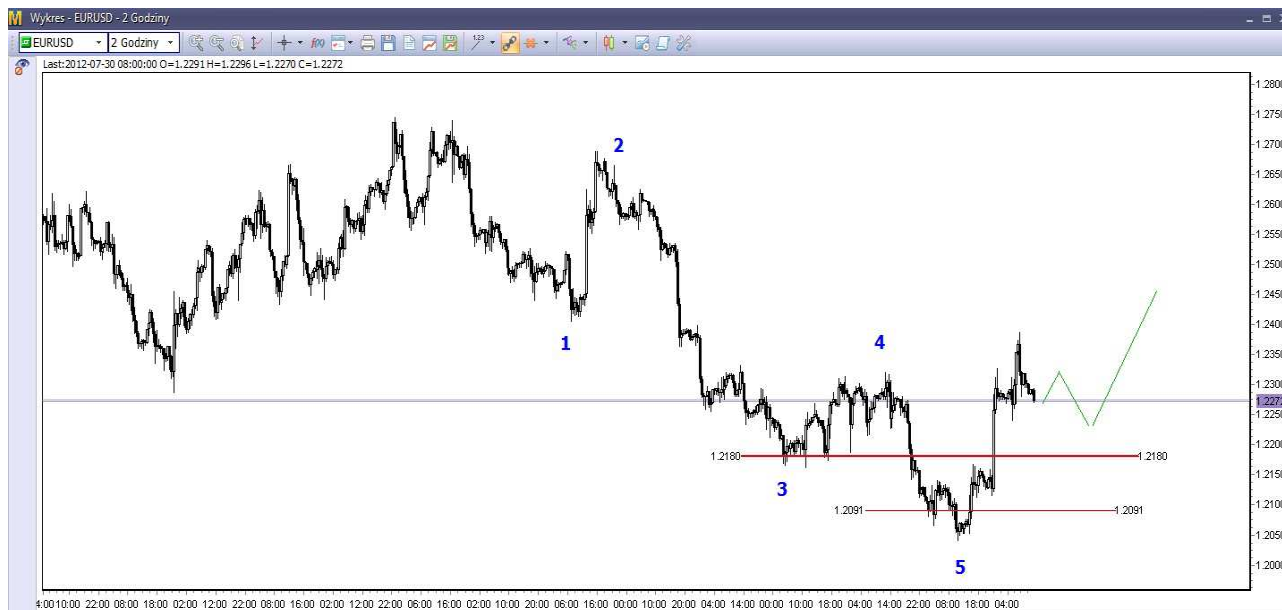
EUR/USD – korekta, potem dalej w górę

EUR/USD (1.2318; +0.32%) – W piątek przed południem zakończyła się kilkunastogodzinna korekta z poziomu 1.2327 USD do 1.2241 USD. Potem doszło do kolejnej fali wzrostów. Nowe kilkutygodniowe maksimum wypadło na poziomie 1.2388 USD. Około godziny 20-tej doszło do realizacji zysków, zamknięcie po 1.2318 USD (+0.32%). Dziś rano o godzinie 09:30 eurodolar był notowany po 1.2278 USD (poprzednio 1.2293 USD).

Dziś w kalendarzu: 01:50 (Japonia) - Produkcja przemysłowa s.a., wst. czerwiec (-0.1%, prognoza 1.5%, poprzednio -3.4%), 09:30 (Szwecja) - PKB s.a. II kw. (prognoza 0.3%, poprzednio 0.8% k/k), 11:00 (Strefa Euro) - Indeks nastrojów biznesu, lipiec (prognoza -1.05, poprzednio -0.94), indeks nastrojów w gospodarce (prognoza 88.7, poprzednio 89.9), indeks nastrojów konsumentów (prognoza -21.6, poprzednio -19.8), indeks nastrojów producentów (prognoza -13.8, poprzednio -12.7), indeks nastrojów w usługach (prognoza -8, poprzednio -7.4).

Krótki i średni termin: Na razie próba przełamania oporu w rejonie 1.2320 USD nie powiodła się. Z piątkowego szczytu (1.2388 USD) rozpoczęła się korekta. Ponieważ wcześniej zobaczyliśmy silny ruch o zasięgu 3.5 centa oraz struktura tego ruchu wskazuje, że może to być wzrostowa 5-tka więc w krótkim kilkusecyjnym terminie możliwa jest lokalna korekta. Może one przyjąć postać spadkowej trójki (wykres 1).

Wykres 1. Eurodolar w perspektywie krótkoterminowej



Po zakończeniu korekty oczekuję na kolejną falę wzrostów i przełamanie oporu w rejonie 1.2320-1.2388 USD. Wtedy pojawi trzeci sygnał wskazujący, że znajdujemy się w korekcie spadków z tegorocznego szczytu (1.35 USD). Taka korekta może potrwać kilka tygodni i doprowadzić do wzrostów nawet w rejon 1.26 USD. Tam znajduje się kluczowy opór w postaci styczniowego dna (1.2623 USD).

Wykres 2. Eurodolar w perspektywie średnioterminowej



USD/PLN – W piątek kurs dolara nadal spadał osiągając kolejne lokalne minimum na poziomie 3.3213 PLN (poprzednie 3.3495 PLN), po godzinie 18-tej doszło do odbicia. Zamknięcie wypadło na poziomie 3.3460 PLN. Dziś rano o godzinie 09:30 dolar był notowany po 3.3625 PLN (poprzednio po 3.3585 PLN).

Wykres 3. Dolar amerykański w relacji do złotego (USD/PLN)



Przekroczenie silnego oporu w rejonie 3.45 PLN okazało się bolesną pułapką. W ciągu kilku dni kurs dolara stracił blisko 18 groszy (wykres 3). Zakładam, że odbicie na eurodolarze będzie kontynuowane i dojdzie do trwałego przełamania oporu w rejonie 1.2320 USD. W takim razie kurs dolara względem złotego powinien dalej spadać. W krótkim terminie jednak czeka nas niewielka korekta. Po jej zakończeniu oczekuję na przełamanie wsparcia w rejonie 3.3170 PLN, otworzy się wtedy droga do spadków w rejon 3.19-3.21 PLN.

EUR/PLN – W piątek kurs euro spadł do nowego kilkumiesięcznego minimum na poziomie 4.1080 PLN. Pod koniec dnia doszło do odbicia, zamknięcie po 4.1250 PLN. Dziś rano o godzinie 09:30 euro było notowane po 4.1285 PLN (poprzednio 4.1285 PLN).

Wykres 4. Euro w relacji do złotego (EUR/PLN)



Złoty zachowuje się najsilniej względem euro. Przełamane zostało średnioterminowe wsparcie w rejonie 4.15-4.16 PLN. Tym samym otwiera się droga do spadków na tegoroczne minimum na poziomie 4.08 PLN (wykres 4). W krótkim terminie czeka nas korekcyjne odbicie. W dalszej perspektywie oczekujemy przetestowania tegorocznego dna na poziomie 4.08. Sądzę, że możemy przygotować się również na psychologiczne wsparcie na poziomie 4.00 PLN.

Sławomir Dębowski

Markets.com

Niniejsza publikacja została przygotowana przez Safecap Investments (Poland) Sp. z o.o. i jest dostarczona wyłącznie w celach informacyjnych. Przeznaczona jest dla inwestorów, którzy nie podejmują swoich decyzji inwestycyjnych w oparciu o nią. Inwestorzy powinni mieć swoją własną ocenę co do właściwości i celowości inwestowania w którykolwiek z wymienianych instrument finansowy, opartą na analizie danego instrumentu, ryzyka z nim związanego, ich własnej strategii inwestycyjnej oraz przy uwzględnieniu ich prawnej, podatkowej i finansowej sytuacji.

Dotychczasowe efekty inwestycji w dany instrument finansowy nie są gwarancją przyszłych wyników. Safecap Investments (Poland) Sp. z o.o., jak również żaden z jej pracowników w związku z niniejszą publikacją nie będzie odpowiedzialny za jakiegokolwiek decyzje inwestycyjne.